

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



PRZESTRASZONY 9-LATEK WYBIEGŁ Z DOMU, BO BABCIA DZIWNIE SIĘ ZACHOWYWAŁA

Data publikacji 29.09.2017

Dużą nieodpowiedzialnością i kompletnym brakiem wyobraźni wykazała się 58-latka, która znajdując się w stanie nietrzeźwości „sprawowała opiekę” nad swoim wnukiem. Badanie przeprowadzone przez interweniujących policjantów z Białegostoku wykazało u babci ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Kobieta trafiła do izby wytrzeźwień, a 9-latek pod opiekę rodziców.



Dyżurny białostockiej komendy, wczoraj (w czwartek) po godzinie 20.00, otrzymał informację, że na osiedlu Młodych przestraszony 9-latek wybiegł z domu i prosi przypadkowych przechodniów o pomoc. Na miejsce natychmiast skierowani zostali funkcjonariusze z Oddziału Prewencji Policji w Białymstoku. Tam mundurowi zastali zgłaszających interwencję mężczyznę i kobietę oraz 9-latkę. Chłopiec poinformował funkcjonariuszy, że wybiegł z domu i prosił napotkane osoby o zawiadomienie Policji, bo jego babcia dziwnie się zachowuje. We wskazanym przez 9-latkę mieszkaniu mundurowi zastali kobietę, od której wyczuwalna była silna woń alkoholu. 58-latka przyznała, że wypła 3 piwa i była przekonana, że jej wnuk śpi w swoim pokoju. Badanie stanu trzeźwości białostoczanki wykazało w jej organizmie ponad 2 promile alkoholu. Policjanci wezwali do mieszkania lekarza, który zbadał stan chłopca. Poinformowano także rodziców 9-latkę, którzy już po kilku minutach przyjechali i zajęli się dzieckiem.

Nieodpowiedzialna babcia noc spędziła w izbie wytrzeźwień. Teraz wyjaśnieniem sprawy zajmują się mundurowi z Komisariatu III Policji w Białymstoku.